

# DZIENNIK KUJAWSKI.

Dziennik Kujawski

wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświąt.

**Przedpłata ćwierćroczna**

na „Dziennik Kujawski” wraz z dodatkiem tygodniowym „PIAST”, wychodzącym co sobotę, wynosi na pocztach **1,25 m.**, z przyniesieniem z poczty do domu **1,65 mk.**, w miejscu **1,25 m.**, z przyniesieniem do domu **1,45 mk.**

W Austro-Węgrzech 2 korony, w Król. Pol. 70 kop. kwartalnie.  
Pod opaską: (przesyłka raz w tygodniu) w Niemczech 2,00 mk., w Austro-Węgrzech 2 korony 40 hal., w Ameryce 1 dolar kwartalnie.

Pojedyncze egzemplarze sprzedaje się po 5 fen.



Za redakcją odpowiedzialny

Roman Wojtkowski w Inowrocławiu.

**Rekopisma**

nadesłane do redakcji, nie zwracają się, ale się niszcza.

**Listy** nadsyłane należy franko pod adresem:

Redakcja i ekspedycja „Dziennika Kujawskiego” w Inowrocławiu, ul. Fryderykowska nr. 8.

Cena ogłoszeń: 1) 10 fen. za wiersz petytowy lub jego miejsce; 2) 25 fen. na pierwszej stronie przed tekstem.

Nr. 3.

Inowrocław, sobota 4 stycznia 1902.

Rocznik X.

Jeszcze czas odnowić przedpłatę.

## Przegląd polityczny.

Inowrocław, dnia 3 stycznia 1902.

„Vaterland” ogłasza odpowiedź **Ojca św. Leona XIII** na adres holdowniczy, przesłany Papięzowi przez biskupów austriackich podczas konferencji plenarnej episkopatu austriackiego, odbytej w Wiedniu w listopadzie rb. Ojciec św. przyjmuje z zadowoleniem i radością do wiadomości, że „przeciw wielu i nie małym trudnościom, które w obecnej chwili uciskają Kościół w Austrii, biskupi wystąpili i poczynili odpowiednie zarządzenia”. Wskutek ich usiłowań położenie, ku radości Ojca św., tak się ukształtowało, że można spodziewać się, iż atak tych, którzy usiłują zerwać związek umysłów ze Stolicą św. Piotra, będzie odparty, a jest także wszelka nadzieja, że powiedzie się umysł i serca młodzieży zabezpieczyć przed bezbożnością, ponieważ biskupi zarówno w domu jak i w zakładach naukowych każą młodzież zaznajamiać, z przepisami wiary Chrystusowej. — W końcu Ojciec św. zaleca biskupom nie ustawać w ich pieczołowitości w usunięciu godnych ubolewania stosunków i umacnia ich w tej pracy Apostolskim błogosławieństwem.

**Leon XIII** przyjmował, z powodu świąt Bożego Narodzenia, powinszowania i życzenia kardynałów, ciała dyplomatycznego, księcia Marka Antoniusza Colonna, asystenta al soglio, księcia Kamila Rospigliosi, dowodzącego gwardią szlachecką papieską, oraz gwardyi pałacowej i szwajcarskiej. W odpowiedzi na adres kardynałów, Papięz wyraził swoje ubolewanie z powodu wniesionego w parlamencie włoskim prawa o rozwodach, skarżył się na przesławianie zakonów we Francji. Agitacja przeciw prawu o rozwodach przyberze tutaj większe rozmiary, gdyż urządzają ją biskupi na całym półwyspie. Ma to być agitacja na wielką skalę. W Rzymie zwołaniem będzie przez katolików, wielkie zebranie w tej sprawie.

Wskutek porażek **lord Kitchener** zamierza zmienić plan kampanii. Domaga się on więcej konnicy. Ostatnie niepowodzenia bowiem wykazały jak niebezpieczną rzeczą jest wysłanie drobnych oddziałów z armatami. Burowie tygodniami wyczekują sposobności, aby napaść z nienacka na odosobniony oddział i to taki, który posiada armaty. Na przyszłość będzie Kitchener tworzył silniejsze oddziały a, aby mogły operować szybciej, nie będzie dołączał dział. Wykazało się, że artylerya utrudnia ruchy konnych oddziałów a ponieważ Burowie nie mają artyleryi, nie ma też potrzeby, aby Anglię wyposażali swe oddziały armatami. Wskutek tego 20 baterii powróci z Afryki do Anglii.

Istnieje inny plan, aby zużytkować konnicę z Indyi na liniach komunikacyjnych, tem więcej, że wiele pułków kawalerii jest niezdolnych do czynnej służby. Chodzi o stworzenie wielkiej armii złożonej z 100 tysięcy kawalerii.

Według wiadomości odebranych w Holandyi **De Wet** zabrał pod Tweefontein trzy działa, 67 furgonów, 2000 karabinów i 150 wozów z żywnością, poległo 240 Anglików a 390 dostało się do niewoli.

Dwustu Burów wtargnęło do ziemi Swazów i zaatakowało kraal Inkanmi, rezydencją królowej Swazów. Krajowcy stawili tylko słaby opór, wielu więc z nich poległo.

**Przyjaźń włosko-francuską** zadokumentowano w telegramie władz miejskich w Turynie, przesłanym do prefekta departamentu nadsekwarekwańskiego z okazji otwarcia nowego połączenia

telefonu turyńsko-paryskiego. Burmistrz miasta Turynu wyraża radość z połączenia z Paryżem jako stolicą narodu, który krwią swoich synów okupił jedność królestwa włoskiego. Prefekt francuski odpowiedział, że cieszy się ze wszystkiego, co świadczy o zbliżeniu się Włoch do Francji.

O **rozruchach w miastach rosyjskich** donoszą z Petersburga że według nadeszłych tam wiadomości z Charkowa powtórzyły się demonstracje i we wtorek przed południem, tłum złożony z 700 osób, przeważnie robotników i studentów, przeciągał demonstrując przez miasto. Demonstranci byli po części uzbrojeni w rewolwery. Po jakimś czasie wezwano wojsko i żandarmery. Przyszło do starcia, w czasie którego z tłumy padły strzały na wojsko i na policjantów. Jeden policjant i jeden rewirowy odnieśli ciężkie rany. Tłum rozproszono, 300 ekscedentów aresztowano.

Wielką panikę wywołała w sobotę po południu w **Budapeszcie** wieść, że tłum robotników pozbawionych pracy sposobi się do urządzenia wielkiej demonstracji. Wieść ta ztąd powstała, iż na ulicy Elzbiety ukazała się większa grupa robotników. Jak się później przekonano, robotnicy ci nie mieli wcale zamiaru demonstrowania, lecz szli do pewnego przedsiębiorcy, u którego mieli się godzić o objęcie robót stolarskich. Skoro tylko grupa ta pojawiła się na ulicy Elzbiety, poczęli w tej chwili kupcy i bankierzy spuszczać z pospiechem story u drzwi i okien. — Zawezwano policjantów, a robotnicy posuwali się tymczasem ku śródmieściu i przez dzielnicę Leopoldstadt. Wszędzie zamykano z obawy demonstracji sklepy i wystawy. Tymczasem dojechał oddział konnej policji. Policjanci nie miały jednak żadnego powodu do interwencji, gdyż robotnicy zachowali się spokojnie. Dopiero późnym wieczorem pootwierano sklepy.

Z **Pekinu** donoszą, że w ostatni piątek przybyło tam 2000 chińskiego wojska. Cesarz wyprzedził wedle programu podróży cesarzową matkę, która przybędzie pociągiem z Paotingfu do Pekinu, gdzie na dworcu nastąpi uroczyste jej powitanie przez syna.

Straż wszystkich ambasad zaopatrzona została w artylerya.

Tamtejsze gazety piszą, że w Ning hiafu w prowincyi Kansu zamordowano jednego francuskiego misjonarza i wielu Chinczyków chrześcijańskich. Urzędowego potwierdzenia tej wiadomości nie odebrano jeszcze dotychczas.

Według wiadomości niektórych dzienników **Ojciec św.** na audyencji, udzielonej grupie wybitnych mężów francuskich oświadczył, że ustawa o kongregacjach jest najcięższą napaścią na Kościół katolicki i że jedynym ratunkiem dla Francji jest gromadzenie się katolików francuskich przy wyborach pod sztandarem, który wywiesił poseł katolicki Pion.

**Wielka Porta** powiadomiła ambasadora rosyjskiego, że wypłaci w dniu 14 bm. platnych 350,000 funt. tur. kontrubyci wojennej.

**Wymiana depesz** z powinszowaniami noworocznymi nastąpiła między francuskim ministrem wojny André a rosyjskim ministrem jeneralem Kurapatkinem. Jenerał André mówi w swej depeszy, iż ma nadzieję, że się znów w krótkie nadarzy sposobność odwiezienia miłych wspomnień, które się wiązały z rokiem ostatnim w stosunku armii rosyjskiej i francuskiej.

W sprawie wydalenia kilku studentów polskich z uniwersytetu berlińskiego wskutek demonstracji przeciw docentowi Schiemannowi donoszą teraz, że wydalania te nastąpiły z inicjatywy kanclerza Bülowa.

## Słowiańszczyzna przeciw trójprzymierzu.

Na odpowiedź inspirowanej przez kanclerza „Nordd. Allg. Ztg.” na deklarację sejmiku galicyjskiego, którą podaliśmy wczoraj, zamierzają podobno Polacy galicyjscy odpowiedzieć atakiem

wszystkich Słowian austriackich na trójprzymierze, jak utrzymuje „Berl. Tagebl.” na podstawie depeszy odebranej z Wiednia, która opiewa:

„Telegram prywatny do „N. Wien Jour.” stwierdza, że uwaga „Nordd. Allg. Ztg.” przeciwko ks. Czartoryskiemu z powodu jego wystąpienia w sejmie galicyjskim była niezręcznym krokiem, bo jedynie dolewa oliwy do ognia. W istocie Polacy chcą teraz agitacją antypruską prowadzić energiczniej i zmusić rząd wiedeński, aby w sposób stanowczy przedstawił w Berlinie konieczność wprowadzenia pruskiej polityki polskiej na tory umiarkowane. Dopóki Prusy pozostaną na dotychczasowym stanowisku, wszyscy Słowianie pod berłem austriackim sprzeciwiać się będą traktatom handlowym, trójprzymierzu i walczyć na noże. Gabinet Koerbera upatruje w tej nowej ewolucyi kwestyi polskiej niemiłą komplikacją i bezwzględność rządu pruskiego na i tak już trudne położenie gabinetu austriackiego.”

Wiadomość tę, pochodzącą z arcyopodejrzanego źródła, powtarzamy z zastrzeżeniem. Jak wszystko co pochodzi z fabryki „Berl. Tageblattu” nosi ona na sobie piętno tendencyjności.

Jest rzeczą zupełnie wykluczoną, aby rząd austriacki pod parciem Słowian miał mieszać się w sprawy pruskie i robić przedstawienia co do zmiany polityki pruskiej w Poznańskiem. Z pewnością nie wierzy to sam „Berl. Tagebl.”, lecz podaje to do wiadomości, aby nowy, wrzekomy przytoczyć dowód na to, jak ogromne rozmiary przybrała agitacja polska.

Natomiast nie ulega wątpliwości, że — jak to dawniej donosiliśmy — ostatnie zajęcia w Poznańskiem wywarły wpływ na kierunek polityki Galicyi, która dotąd stała po stronie zwolenników trójprzymierza a teraz przechodzi na przeciwną stronę. Podwyższenie cel, projektowane w Niemczech, a niekorzystne dla interesów Galicyi przyczyniło się również do zmiany stanowiska. Wprawdzie dotąd ta zmiana stanowiska nie uwydatniła się jeszcze na arenie parlamentarnej, ale ujawni się w danej chwili i będzie nie na ręce ciężko doświadczanemu gabinetowi dr. Koerbera.

Gromkie wystąpienie organu berlińskiego czyli kanclerza jest też rzecząwiście niefortunnym krokiem z punktu widzenia rządu niemieckiego, jest dolewaniem oliwy do ognia, za które dr. Koerber nie może być wdzięcznym hrabiemu Bülowowi.

## Lęk Niemców przed bojkotem.

W pismach niemieckich, które przez długi czas miledyły systematycznie o powszechnym ruchu, zmierzającym do zerwania stosunków handlowych z Niemcami, i co najwyżej zapisywały krótko i bez uwag ze swej strony pojedyncze objawy tego ruchu, obecnie sprawa ta zaczyna nabierać rozgłosu. Świadczy to, że teraz dopiero odczuto w Niemczech skutki bojkotu.

Pomiędzy innymi znajdujemy w ostatnim numerze „Berl. Tagebl.” korespondencję ze Lwowa, która zdradza bardzo wielkie rozdrażnienie i zawiera równocześnie próbę zastraszania Polaków oświadczeniem, że oni ucierpią przedewszystkiem na bojkocie. Artykuł, sądząc z kilku szczegółów charakterystycznych, pochodzi z konsulatu niemieckiego we Lwowie. Naprowadza na ten domysł nietylko groźba, która w nim się zawiera, ale i ustęp, w którym autor oświadcza: „przybył do nas reżnik niemiecki, aby nas zapytał o adwokata, który umie także po niemiecku”. O informacje takie zgłaszają się obcokrajowcy zwykle do konsulatów.

Autor artykułu oświadcza na wstępie, że jest mu to obojętne (używa on wszędzie wyrażenia „my”), czy „kupcy niemieccy sprzedadzą w Galicyi i Królestwie Polskim kilka worków pieprzu mniej lub więcej, że mało go obchodzi, jeżeli



kupcy polscy, podnieceni przez damy, które sprowadzają potrzebne artykuły z Wiednia lub Paryża, oświadczają publicznie, że nie będą sprowadzać nic z Niemiec...

A więc: cały handel drzewem w Galicji i Królestwie Polskiem znajduje się w rękach niemieckich. Oba te kraje wysyłają mimo cel obniżymie transporty zboża do Niemiec...

Wszystko to Polacy mogą utracić przez swoje bojkotowanie towarów niemieckich, grozi autor: Ten tak zwany bojkot polski jest śmieszny, i trzeba być bardzo krótkowidzącym...

Otoż tak nie jest wcale, mimo wszelkie pozory. Zapewne, że i Niemcy mogliby bojkotować skutecznie niektóre produkty polskie...

Uwagi i głosy prasy.

Myśl stworzenia biura informacyjnego dla spraw parlament. znajduje — jak pisaliśmy — ogólny poklask. Świeżo mieliśmy sposobność stwierdzić, że w gronie posłów naszych nie brak takich, co odczuwają dotkliwie brak takiej insty-

tucyi. Zwykle poseł, podjawszy się w myśl Koła polskiego, zabrać głos w jakiej materji, ma przed sobą tylko krótki przeciąg czasu do przysięgowania się i napotyka na niezmiernie trudności w zebraniu odpowiedniego i wymownego materiału...

Handel, przemysł i gospodarstwo.

Września. Konkurs ogłoszony został nad majątkiem handlarza Władysława Orłowskiego w Wrześniu. Zawiadomienie nasy wyszyciły tutejszy sąd adwokata Peysera.

Członkami Izby rolniczej wybrano na sejmiku powiatowym, który odbył się w Śremie 30 grudnia, panów Skrzydlewskiego z Brudzewa i Szczanieckiego z Międzybódu...

Rezerwacja w Berlinie. W Berlinie liczą obecnie 50 do 60 tysięcy osób, znajdujących się bez pracy; nie trzeba przytem zapominać, że robotnicy sezonowi, jak murarze, cieśle obecnie dzięki ciepłej pogodzie jeszcze pracują...

Przemysł w Łodzi. Korespondent łódzki Piot. Wiadomości donosi o złym stanie interesów przemysłowych. Zastój w handlu, brak rynków, nadprodukcya, idące za tem bankrutstwa kilku firm wybitniejszych...

Względnie kredyt w bankach kółekich tadeż w kantorze banku państwa ograniczony jest do minimum. Pośeć godzin roboczych bardzo skrócono w fabrykach, większość fabryk jest czynna tylko od 7 z rana do 6 wieczorem...

Przemysłowcy polscy i spożywcy postnowili bojkotować towary niemieckiego pochodzenia. Siowaki między Polakami a Niemcami w Łodzi zastrzyżyli się. Siołopy niemieckie wazybył się wien sztal odhobow...

Przeżycie w Galicji. Nowa Reforma stwierdza, że z końcem roku 1898 (tak daleko sięga statystyka urzędowa) było w Galicji 7,546 przedsiębiorstw przemysłowych, podlegających obowiązku zabezpieczenia robotników od

starczyć teraz zbroić na one zapasy i mieszek wam rychło spuchnie od nadmiaru srebrnych groszy...

Lecz płatnerz machnął ręką z pogardą: — Taka-o to wojna, na której więcej pono gasiorków pęknie, niż mieczów i zbroić się strzaska...

— Działo się pewnie, że nie słycać wam huk i kowania, jako zwykle bywa u płatnerzy. Kuźnicę mam-ci tuż obok, w tej samej wioży, i godna...

— Działo się pewnie, że nie słycać wam huk i kowania, jako zwykle bywa u płatnerzy. Kuźnicę mam-ci tuż obok, w tej samej wioży, i godna...

— Działo się pewnie, że nie słycać wam huk i kowania, jako zwykle bywa u płatnerzy. Kuźnicę mam-ci tuż obok, w tej samej wioży, i godna...

— Działo się pewnie, że nie słycać wam huk i kowania, jako zwykle bywa u płatnerzy. Kuźnicę mam-ci tuż obok, w tej samej wioży, i godna...

— Działo się pewnie, że nie słycać wam huk i kowania, jako zwykle bywa u płatnerzy. Kuźnicę mam-ci tuż obok, w tej samej wioży, i godna...

— Działo się pewnie, że nie słycać wam huk i kowania, jako zwykle bywa u płatnerzy. Kuźnicę mam-ci tuż obok, w tej samej wioży, i godna...

— Działo się pewnie, że nie słycać wam huk i kowania, jako zwykle bywa u płatnerzy. Kuźnicę mam-ci tuż obok, w tej samej wioży, i godna...

— Działo się pewnie, że nie słycać wam huk i kowania, jako zwykle bywa u płatnerzy. Kuźnicę mam-ci tuż obok, w tej samej wioży, i godna...

wypadków. Na zawody pojedyncze liczą ta rozkładu się w sposób, który podajemy niżej, przysługując w nawiasie dla porównania odpowiednią liczbę przedsiębiorstw z roku 1888...

Co się tyczy innych przedsiębiorstw, to liczbę odpowiadającą dla wyrobów artykułów spożywczych 2,803, zakładów poligraficznych 48, przedsiębiorstw transportowych 636...

Ruch w Towarzystwach.

Towarzystwo gimnastyczne „Sokół“ w Inowrocławiu. Ze względu na koncert p. Dubickiej odbędzie się próba naszego przedstawienia nie w sobotę, lecz w niedzielę...

Towarzystwo Śpiewu w Inowrocławiu. Lekcja śpiewu odbędzie się dzisiaj dnia 3 bm. o godz 9-iej wiecz. w zwykłym lokalu.

Towarzystwo Przemysłowe w Inowrocławiu. Posiedzenie Tow. naszego odbędzie się w poniedziałek dnia 6 b. m. o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Morawskiego...

Towarzystwo Przemysłowe w Inowrocławiu. Posiedzenie Tow. naszego odbędzie się w poniedziałek dnia 6 b. m. o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Morawskiego...

Towarzystwo Przemysłowe w Inowrocławiu. Posiedzenie Tow. naszego odbędzie się w poniedziałek dnia 6 b. m. o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Morawskiego...

Towarzystwo Przemysłowe w Inowrocławiu. Posiedzenie Tow. naszego odbędzie się w poniedziałek dnia 6 b. m. o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Morawskiego...

Towarzystwo Przemysłowe w Inowrocławiu. Posiedzenie Tow. naszego odbędzie się w poniedziałek dnia 6 b. m. o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Morawskiego...

Towarzystwo Przemysłowe w Inowrocławiu. Posiedzenie Tow. naszego odbędzie się w poniedziałek dnia 6 b. m. o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Morawskiego...

Towarzystwo Przemysłowe w Inowrocławiu. Posiedzenie Tow. naszego odbędzie się w poniedziałek dnia 6 b. m. o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Morawskiego...

Towarzystwo Przemysłowe w Inowrocławiu. Posiedzenie Tow. naszego odbędzie się w poniedziałek dnia 6 b. m. o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Morawskiego...

Towarzystwo Przemysłowe w Inowrocławiu. Posiedzenie Tow. naszego odbędzie się w poniedziałek dnia 6 b. m. o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Morawskiego...

Towarzystwo Przemysłowe w Inowrocławiu. Posiedzenie Tow. naszego odbędzie się w poniedziałek dnia 6 b. m. o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Morawskiego...

Towarzystwo Przemysłowe w Inowrocławiu. Posiedzenie Tow. naszego odbędzie się w poniedziałek dnia 6 b. m. o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Morawskiego...

Towarzystwo Przemysłowe w Inowrocławiu. Posiedzenie Tow. naszego odbędzie się w poniedziałek dnia 6 b. m. o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Morawskiego...

Towarzystwo Przemysłowe w Inowrocławiu. Posiedzenie Tow. naszego odbędzie się w poniedziałek dnia 6 b. m. o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Morawskiego...

Towarzystwo Przemysłowe w Inowrocławiu. Posiedzenie Tow. naszego odbędzie się w poniedziałek dnia 6 b. m. o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Morawskiego...

Towarzystwo Przemysłowe w Inowrocławiu. Posiedzenie Tow. naszego odbędzie się w poniedziałek dnia 6 b. m. o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Morawskiego...

Towarzystwo Przemysłowe w Inowrocławiu. Posiedzenie Tow. naszego odbędzie się w poniedziałek dnia 6 b. m. o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Morawskiego...

Towarzystwo Przemysłowe w Inowrocławiu. Posiedzenie Tow. naszego odbędzie się w poniedziałek dnia 6 b. m. o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Morawskiego...

Towarzystwo Przemysłowe w Inowrocławiu. Posiedzenie Tow. naszego odbędzie się w poniedziałek dnia 6 b. m. o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Morawskiego...

Towarzystwo Przemysłowe w Inowrocławiu. Posiedzenie Tow. naszego odbędzie się w poniedziałek dnia 6 b. m. o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Morawskiego...

Towarzystwo Przemysłowe w Inowrocławiu. Posiedzenie Tow. naszego odbędzie się w poniedziałek dnia 6 b. m. o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Morawskiego...

Towarzystwo Przemysłowe w Inowrocławiu. Posiedzenie Tow. naszego odbędzie się w poniedziałek dnia 6 b. m. o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Morawskiego...

Towarzystwo Przemysłowe w Inowrocławiu. Posiedzenie Tow. naszego odbędzie się w poniedziałek dnia 6 b. m. o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Morawskiego...

Towarzystwo Przemysłowe w Inowrocławiu. Posiedzenie Tow. naszego odbędzie się w poniedziałek dnia 6 b. m. o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Morawskiego...

Towarzystwo Przemysłowe w Inowrocławiu. Posiedzenie Tow. naszego odbędzie się w poniedziałek dnia 6 b. m. o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Morawskiego...

Stanisław Ostrowski

PAS RYCERSKI.

POWIEŚĆ HISTORYCZNA.

Część I.

(Ciąg dalszy).

— Jako żywo! — odparł stary — anibyście poznali wielu ulic!... Przybyło niemało nowych kamienic, zgola przebudowano ratusz, przy kościele św. Elżbiety postawiono wyniosłą wieżę i zamysłają o drugiej. Przybył też teni czas do nas pewien święty mał. Jan, przewziściem Kapi-stran, bernardyn, i uprosił u magistratu plac na Nowem Mieście, pod budowę kościoła wraz z klasztozem tego zakonu, położono ci już nawet kamień węgielny. Zasię na Pasku wszystkiej podaw-nemu, tak jak wczasas, gdyście mieszkali we dworku Marien Kirche auf dem Sande.

— Stoi-że jeszcze do dzisiaj dworek? — zapytał żywo Klimunt — czyli go obca ręka wszelkiej pozbawiła pieczy i starunku?

— Stoi, jeno nieco ku starości się pochylał. Ano, co do reszty, wszystko tak, jako było za was... Ciszej u nas, ani tak ludno, jako w Krakowie. Gdym tu do was szedł, potykałem w ulicach liczne poczty pańskie, zbrojne orszaki, a jakie konie, a proporce, a zbroje, co druga to cudniejsza, aże oczy rwa... a wszystko to z niemałym szczenięm, wrzawa i hałasem ciągnęło ku bramie grodzkiej... Jakem żyw, jesczem takiego tłoku nie widział...

— Bo też to dzisiaj podobno reszta rycerstwa wyprawia się do ziemi pruskiej do króla, który tam, jako słyżę, dobywa miasta i ziemie Krzyżaków haniebnie pustoszy...

— Na wasz to młyn woda — odrzekł, usnięchając się, stary — tak myślę, iżę wam nie na-

i światła, jeli się ciekawie przyglądać zbrojom, Klimunt zaś brał po kolei każdą część do rąk, pokazywał im osobliwości i ozdoby ryszunktu i mienił, czyją każda z nich był miała.

— Baczcież ino — mówił — to z kowanej blachy, czarna, szarzona miejscami żebrowana, przy niej srebrzone obwojzki i takież żarekawia — to Spytka z Melsztyna; jużę prawie gotowa, jeno jeszcze tu brak słówek przy nabiodrakach i kity na szyszaku. Ta druga — ciągnął dalej, biorąc do rąk z kolei inną zbroję i ukazując ją gościom — krom wszelkich ozdób, jeno tu, na lewej pierści srebrzone podło; za to cała z tak tęgiej stali, iż jej ani grot przeżnie, ni miecz zgola nie imię... dla Dobka z Kurozwęk. To rzekłszy, odłożył ją na stronę. A oto, najwspanialsza ze wszystkich, z najprzędniejszej stali, koloru ciemno-błękitnego. Na stali, jako widziacie, występują rozmaite wzory i cieniowania ciemniejszej i jaśniejszej barwy: blacha napiersna, powleczone damastem, na ozdoby ze srebra i platyny. Tu, wprost nad sercem, herb Toporczyków: na czerwonym polu topór srebrny, obrocony ostrzem ku lewej stronie tarczy; a tu wyżej na złocionym szyszaku, takież topór, jeno ostrzem utkwiony w koronie. Tu zaś harnasz, cały z fryzowanego żelaza, z przyblącą wyrobioną misternie z otworem na oczy i usta. Tu są wreszcie naramienniki, również z polerowanej stali, nareczaki z rękawicami z drutu, nabiodrakiaz z żelaznych pięściemi i nagolenniki, jeno brak w nich jeszcze sprzążek i kolec.

— Czyż-ż to owa arcy-przednia zbroja? — pytał stary Altans.

— To dla Jędrzeja z Tęczyna, kasztelana Wojnickiego — powiedział Klimunt — napracowałem się przy niej niemało, musi mi za nią kasztelan podwójnie zapłacić.

(Ciąg dalszy nastąpi).





## Zamiast osobnych uwiadomien.

Dnia 31go grudnia 1901 we Frankfurcie nad Menem odwołany został niespodziewanie przez nagłą śmierć ze życia doczesnego moją ukochany mąż, nasz drogi ojciec, dziadek, teść, zięć, brat, szwagier i wuj

właściciel fabryki i król. radca komercyjny,  
przewodniczący rady miejskiej i członek sejmiku prowincjonalnego

# pan Julius Levy

w Inowrocławiu.

w 63 roku życia.

(52)

Inowrocław, Berlin, Wrocław, Warszawa, Wiegsschütz,  
Nizza, Pilaszkowice.

Ewa Levy, z domu Tykociner.  
Noemi Frank, z domu Levy.  
Dr. Leopold Levy, asesor sąd.  
Marya Heimann, z domu Levy.  
Hermann Frank, dr. med.  
Erna Levy, z domu Weigert.  
Paul Heimann, dr. jur.

Pogrzeb nastąpi w poniedziałek dnia 6go stycznia o 2giej godzinie z sali posiedzeń rady miejskiej w miejskiej szkole w ulicy Jerzego.

Durch den unerwartet am 31 v. Mts. im Frankfurt am Main erfolgten Tod unseres Collegen, des

(59)

Kgl. Kommerzienrath und Fabrikbesitzers  
Herrn

# JULIUS LEVY

aus Inowrazlaw

ist die Handelskammer von einem schweren Verlust betroffen worden.

Der Verstorbene hat durch seine gründlichen und vielseitigen Kenntnisse der Handels-Industrie- und Verkehrsverhältnisse des deutschen Ostens und durch gewissenhafte Pflichterfüllung hervorragend für eine erspriessliche Thätigkeit der Handelskammer und für die wirtschaftliche Habung unseres Bezirks erfolgreich mitgewirkt.

Seine persönlichen Eigenschaften, sein lauterer Charakter und die Freundlichkeit seines ganzen Wesens haben ihn uns auch zu einem lieben und hochgeschätzten Freunde gemacht, dessen Heimgang wir schmerzlich beklagen und dessen Andenken wir stets in Ehren halten werden.

Bromberg, den 2. Januar 1902.

Die Handelskammer  
für den Regierungs-Bezirk Bromberg.

Otworzyłem tutaj (50)  
kantor aukcyjny.  
Polecam się szanownej publiczności do sprzedaży mebli, towarów i przedmiotów wszelkiego rodzaju należących do spadków pod bardzo dogodnymi warunkami.  
Hirschberg, aukcyjnotor ul. Synagoga nr. 3.

Kto chce gospodarstwo swoje lub interes swój znieść.  
Kto chce meble swoje lub zapasy towarów rozsprzedać.  
Kto chce swe niepokupne towary nie niemodne meble sprzedać, niech się uda do  
aukcyonatora  
Hirschberga  
w ul. Synagoga 3.

Ważne dla ogrodników!  
Dom Gozdawa p. Mogilno  
wyzdierzał (58)  
ogród owocowy i warzywny  
pod korzystnymi warunkami odległość od miasta powiatowego 3 km.

Zdatny  
kował  
obeznany z prowadzeniem parówki znajdzie korzystne miejsce z cieżniemi w (59)  
Dom. Linowcu  
p. Orchowo, pow. mogil.

Posiadłość  
moją z nowo wybudowanymi budynkami, 2 morgi dobrej ziemi, mam zamiar pod bardzo korzystnymi warunkami sprzedać.  
Na gruncie prowadzi się handel kolonialny i krótki, od wielu lat dobrze zaprowadzony.  
Dla piekarni lub rzeźnika — rodaka — bardzo dobry interes. Kościół i szkoła w miejsc. Okolica świetna, szosa polska wiele donoszących wsiów, gdzie niema żadnego handlu.  
Osobiste zgłoszenia przyjmuję.  
T. Jaworski.  
Czeszewo poczta, stacja kol. Wapno, pow. Wągrowiec.  
100.000 szmarów i masy wytepił już ACKERLÖN.  
Do nabycia bez świadectwa trzeźnicy; paczka po 60 fl. i m. u J. Duszyńskiego. (1298)

Reszta mebli  
w mieszkaniu moim sprzedam tanio w całości lub pojedynczo. (17)  
Kompf.  
Ulica Fryderykowska.

W sobotę dnia 4 stycznia 1902  
wieczorem o godzinie 8-mej  
na sali HOTELU BASTA  
odbędzie się (3081)  
**jednorazowy koncert**  
pianistki  
Ludmiry Bubiskiej z Inowrocławia,  
uczennicy prof. Felixa Draysehoeka z konserwatorium  
Sierna w Berlinie  
z współudziałem skrzypka-artysty  
Mr. M. Donnera z Nowego Yorku.  
— Ceny miejsc: —  
Miejsce num. 3 m., miejsce do siedzenia 2 m.,  
miejsce do stania 1 m. Miejsca dla uczniów szkół.  
50 fen.  
Biletów nabyć można w księgarni „Dziennika  
Kujawskiego” i w księgarni p. H. Olawskiego.  
Skrzydło Bechsteina z składu fortepianów  
K. Eolke z Poznania.

**Zgubiono**  
portmonek czarna z pieni-  
dźmi na Kolejowej ulicy. Ucz-  
ciwy znalazca zechce takową  
oddać do eksp. Dzien. Kuj.  
pod nr. 68.

**Zgubiono**  
dnia 29 bm. na drodze  
z Inowrocławia do Matew  
resp. do Kruszy Podlud.  
karton (pudełko) papie-  
rowy z rzeźkami.  
Uczciwy znalazca ze-  
chce się zgłosić za odpo-  
wiedniemi wynagrodze-  
niem do eksped. Dzien.  
Kujaw. pod nr. 12.

**Walne Zebranie**  
cerhu  
siodlarczy i tapicerów  
odbędzie się  
w niedzielę dnia 5go  
stycznia o godz. 2giej  
po południu w lokalu  
p. Chojnackiego.  
Członkowie raczą się  
punktualnie stawić. (67)  
ZARZAD.

**Tow. Przemysłowców**  
w Pakości  
urządza w niedzielę 5 sty-  
cznia o godz. 7mej wiecz.  
na sali p. Hegemanna

**Gospodarstwo**  
78 morgi dobrej ziemi, łąka  
z torfem, wszelki inwentarz,  
blisko miasta i stacyi kolejow-  
wej jest zaraz do nabycia.  
Refl. zechce się zgłosić pod  
nr. 51 do Dzien. Kuj.  
Pośredników się włącza.

**koncert**  
przeplatany rozmaitemi wybo-  
rowemi deklamacyami.  
Wstęp na sala 50 fenigów  
od osoby. Członkowie Tow.  
wraz z familią mają wstęp  
wolny.  
Po koncercie nastąpi zabawa  
z tańcami.  
Szanowną Publiczność wiede-  
scową, jako też zamieszcową  
uprzejmie zaprasza ZARZAD.  
Osobnych zaproszeń nie wy-  
szelamy.

Na większą ilość  
bukszpanu  
przyjmuje od zaraz za-  
mówienia (54)  
Dom. Dobieszewice  
p. Janikowo (Amsee).  
Potrzebne natychmiast na  
stałe (41)

**Hôtel Matwy.**  
W niedzielę 5. stycznia  
o godz. 7 wieczorem

**panny**  
wydoskonal. w krawiecczyźnie.  
Mateczyka, Plac klasztorny.  
Zdolny agronom.  
znan., dobrze polecony, poszu-  
kuje miejsca rzadcy lub ka-  
sycera. Oferty do Eksp. Dzien.  
Kuj. pod nr. 45.

**zabawa**  
**z tańcami,**  
na którą uprzejmie za-  
prasza (46)  
F. Bykowski.

**Pomoc. krawieckiego**  
przyjmuje natychmiast mistrz  
krawiecki (48)  
Stanisław Sołtyśnik,  
w Bucharcin pod Kruszwicą.  
**Dziewczyna**  
do posługi może się zgłosić.  
Ul. św. Ducha nr. 16  
II. na prawo. (43)

**Posiadłość**  
moją z nowo wybudowanymi  
budynkami, 2 morgi dobrej  
ziemi, mam zamiar pod bar-  
dzo korzystnymi warunkami  
sprzedać.  
Na gruncie prowadzi się  
handel kolonialny i krótki, od  
wielu lat dobrze zaprowadzony.  
Dla piekarni lub rzeźnika —  
rodaka — bardzo dobry in-  
teres. Kościół i szkoła w miej-  
scu. Okolica świetna, szosa po-  
lka wiele donoszących wsiów,  
gdzie niema żadnego handlu.  
Osobiste zgłoszenia przy-  
muję. (70)

Miejsce  
**pisarza podw.**  
obeznanego z prowadze-  
niem ksiąg gosp. i gosp.  
podwózkowem wolne w  
Dom. Wielka Koluda  
per Amsee (29)  
od 1 kwietnia 1902.  
Dom. Gozdanin  
p. Gębice pow. mogil.  
potrzebuje od 1go kwie-  
tnia 1902 (47)

**T. Jaworski.**  
Czeszewo poczta, stacja kol.  
Wapno, pow. Wągrowiec.  
100.000 szmarów i masy  
wytepił już ACKERLÖN.  
Do nabycia bez świadectwa  
trzeźnicy; paczka po 60 fl. i m.  
u J. Duszyńskiego. (1298)

**włodarza**  
energicznego z zaciężnia-  
kiem na osobny folwark i  
kowała-maszyniste  
z czeladnikiem.  
Zarząd dom.  
Na 1 kwietnia szuka  
1 woźnicę,  
1 włodarza,  
1 kowala  
z zaciężnikami  
Dom. Langenhof  
p. Altradon. (36)